

## Spółdzielnia energetyczna jako duży prosument – kolejny etap cichej rewolucji OZE?

*Spółdzielnie energetyczne, obok klastrów energii, są przewidziane przez ustawodawcę jako jedne z podstawowych form kreacji mechanizmów wsparcia produkcji energii z OZE w Polsce. Szczególne umiejscowienie przepisów o klastrach i spółdzielniach energetycznych w początkowej części rozdziału 4. ustawy o OZE wydaje się potwierdzać taką opinię. Spółdzielnia energetyczna jest jednak potraktowana priorytetowo.*



Art. Prokuby

Michał Tarka  
Prawnik OZE



To dla spółdzielni energetycznych, w wyniku ostatniej nowelizacji ustawy o OZE z dnia 19 lipca 2019 r., wprowadzono niezwykle korzystne regulacje prorozwojowe. Polegają one na zastosowaniu opustów dla celów rozliczania wytworzonej i pobranej energii elektrycznej przez członków spółdzielni, jako de facto prosumentów. Członkowie spółdzielni energetycznej mogą zatem wytwarzać energię elektryczną, biogaz (biometan) lub ciepło na potrzeby własne, a nadwyżki wytworzonej energii elektrycznej mogłyby magazynować w sieci i odbierać 60% z nich. Pozostała ilość ma stanowić własność sprzedawców obsługujących funkcjonowanie spółdzielni energetycznych na danym terenie.

Rozwiązanie to jest analogiczne do rozliczeń stosowanych ze sprzedawcami energii przez prosumentów energii odnawialnej, większa jest jedynie ilość energii elektrycznej, jaka przepada na rzecz sprzedawców (celem pokrycia kosztów dystrybucji) oraz dopuszczalna moc instalacji, co łącznie może być dla nich zachętą do rozwijania współpracy ze spółdzielniami energetycznymi.

Przypomnijmy, że *spółdzielnia energetyczna* zdefiniowana jest w art. 2 pkt 33a ustawy o OZE, jako spółdzielnia w rozumieniu *Ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze* (Dz. U. z 2018 r. poz. 1285) lub *Ustawy z dnia 4 października 2018 r. o spółdzielniach rolników* (Dz. U. poz. 2073) – Przedmiotem działalności jest wytwarzanie energii elektrycznej lub biogazu, lub ciepła, w instalacjach odnawialnego źródła energii i równoważenie zapotrzebowania energii elektrycznej lub biogazu, lub ciepła wyłącznie na potrzeby własne spółdzielni energetycznej i jej członków przyłączonych do zdefiniowanej obszarowo sieci dystrybucyjnej elektroenergetycznej o napięciu znamionowym niższym niż 110 kV lub sieci dystrybucyjnej gazowej, lub sieci ciepłowniczej.

Dodatkowo ustawodawca doprecyzowuje wspomnianą definicję *spółdzielni energetycznej* poprzez wskazanie maksymalnego obszaru jej działania. Może to być obszar działania jednego OSD, zarówno elektroenergetycznego, jak i gazowego oraz operatora sieci ciepłowniczej. Ponieważ na danym terenie może funkcjonować wielu operatorów sieci, szczególnie gazowej, decydującym kryterium umożliwiającym działanie spółdzielni energetycznej jest konieczność przyłączenia poszczególnych instalacji OZE do sieci tego samego OSD lub do tej samej sieci ciepłowniczej. Decydującym jest przy tym określenie *miejsca przyłączenia*, definiowanego jako punkt przyłączeniowy, tzn. punkt, w którym przyłączy danej instalacji łączy się z siecią. Spółdzielnia energetyczna ma obowiązek pokryć jej wszystkim członkom średnio nie mniej niż 70% ich rocznego zapotrzebowania jedynie na energię elektryczną, a więc do tak liczonego bilansu energetycznego nie wlicza się biogazu (biometanu) oraz energii cieplnej, które mogą być również wytwarzane w spółdzielni energetycznej.

Kolejnym dobrym krokiem jest rezygnacja przez ustawodawcę z obowiązującego do 28 sierpnia 2019 r. warunku, polegającego na obowiązku posiadania przynajmniej jednej instalacji OZE, która uzyska stopień wykorzystania mocy zainstalowanej elektrycznej na poziomie większym niż 3504 MWh/MW/rok. Oznacza to, iż nie wymaga się już, aby przynajmniej jedno źródło charakteryzowało się w pełni stabilną generacją energii, co w praktyce oznacza brak obowiązku wykorzystania w ramach spółdzielni energetycznej co najmniej jednej biogazowni bądź instalacji OZE spalającej biomasę. Taka liberalizacja warunków dla spółdzielni energetycznej daje szansę na realizację w dużej mierze także instalacji fotowoltaicznych, których koszty zakupu zdecydowanie spadły w ostatnich latach.





fot. Pixabay

Pozostałe uwarunkowania przewidziane dla spółdzielni energetycznych dotyczą: liczby jej członków, która nie może być większa niż 999, przedmiotu jej działalności, którym może być jedynie wytwarzanie energii z OZE w postaci energii elektrycznej, biogazu lub ciepła, łącznej mocy spółdzielczych instalacji OZE oraz pozamiejskiego charakteru lokalizacji, w jakich prowadzona jest jej działalność.

*Istota korzyści gospodarczych dla członków spółdzielni energetycznej polega na możliwości korzystania ze zwolnienia z opłaty dystrybucyjnej zmiennej i części opłat stałych oraz opłaty rozliczeniowej. Rozwiązanie to może prowadzić do istotnych oszczędności dla dużych odbiorców energii przy jednoczesnym rozdzielaniu miejsca wytwarzania i konsumpcji energii (co w tym wariancie różni spółdzielnię energetyczną od klasycznego prosumenta i jest rozwiązaniem dużo korzystniejszym).*

W stosunkowo krótkim czasie od daty wejścia w życie nowelizacji ustawy o OZE, która wprowadziła mechanizm wsparcia dla spółdzielni energetycznych, należy spodziewać się wydania kolejnych regulacji, tym razem o randze rozporządzenia, które przyczynią się do uatrakcyjnienia tej formy działania na rynku OZE. Otóż minister właściwy do spraw energii w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rozwoju wsi określi, podobnie jak ma to miejsce w stosunku do prosumentów energii odnawialnej (w tym przypadku ministrem współdziałającym z ministrem energii jest minister właściwy do spraw gospodarki), szczegółowy zakres oraz sposób dokonywania rejestracji danych pomiarowych oraz bilansowania ilości energii, szczegółowy sposób

dokonywania rozliczeń z uwzględnieniem cen i stawek opłat w poszczególnych grupach taryfowych stosowanych wobec spółdzielni energetycznej i poszczególnych jej członków, szczegółowy zakres i sposób udostępnienia danych pomiarowych między przedsiębiorstwami energetycznymi oraz między przedsiębiorstwami energetycznymi a spółdzielnią energetyczną, oraz szczegółowy podmiotowy zakres spółdzielni energetycznej – mając na uwadze potrzebę ujednoczenia sposobu dokonywania rozliczeń oraz ochronę ich interesów, a także bezpieczeństwo i niezawodne funkcjonowanie systemu elektroenergetycznego.

*Unormowania dla spółdzielni energetycznej należy ocenić pozytywnie, dają one szansę na budowanie wysoce efektywnych modeli działalności źródeł OZE w oparciu o rosnące zapotrzebowanie na energię oraz dążenie do stabilizacji jej kosztów, zapewniając przy tym dodatkowe moce instalacji OZE o przemysłowym charakterze, bez konieczności zapewniania bezpośrednich dopłat dla wytwórców.*

Ale to nie koniec uprawnień wynikających z działania SE. Otrzymują one także gwarancję prawną zawarcia z nimi przez OSD umów dystrybucyjnych dla energii wyprodukowanej przez spółdzielnię i dostarczanej do jej członków. Przy czym spółdzielcy energetyczni otrzymują wybór, mogą zawierać umowę kompleksową, współpracując przy tym ze sprzedawcą zobowiązanym, lub wybrać sobie innego sprzedawcę energii i wówczas OSD ma obowiązek zawarcia z takim sprzedawcą umowy dystrybucyjnej w terminie 21 dni. W związku z tym per analogiam można przyjąć, iż termin bez zbędnej zwłoki w tym konkretnym przepisie również oznacza termin 21 dni na działania OSD zmierzające do zawarcia umowy ze spółdzielnią energetyczną.